

DZIENNIK POMORSKI



PRZEDPŁATA:

Miesięcznie w ekspedycji . . .	2,55 zł.
Z odnośnieniem i w agencjach . . .	2,65 „
Na pocztę, już z odnośnieniem . . .	2,89 „
Kwartalnie w ekspedycji . . .	7,65 „
Na pocztę, już z odnośnieniem . . .	8,67 „

Strajki i inne wypadki zwalniają Wydawnictwo z dostarczania numerów bez zwrotu części — — — kwoty abonamentowej. — — —

OGŁOSZENIA:

na 4 s ronie 6 lam. od wiersza mm. lub jego miejsca 15 gr., na 3 str. 30 gr., na 2 str. 60 gr. Dla W. M. Gdańska te same liczby w guldenach. Tłumaczenia i ogł. skomplikowane o 20 proc. drożej. Ogł. z innych krajów płatne tylko w walucie tychże. Terminowego ogłoszenia — — — się nie gwarantuje. — — —

Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 9 przed poł.

Czwartek: Benedykta op.
Piątek: † Siedmiu bol. N. M. P

CHOJNICE, piątek dnia 22. marca 1929 r.

Słońca wschód 6.04 zachód 18.12
Księżycy wschód 13.05 zach. 05.06

Uwagi na marginesie zamierzonej dyktatury w Niemczech

Polska, jako najbliższy sąsiad Rzeszy Niemieckiej, pomimowoli zmuszona jest bacznie śledzić przejawy życia politycznego Niemiec.

Powodem tego jest wiele przyczyn nietylko politycznych ale i gospodarczych, gdyż stosownie do układu sił polityczno - gospodarczych swego sąsiada, musi Polska i u siebie stosować pewne zmiany i zarządzenia.

Z tego więc tytułu niezbędnym jest omawianie co pewien czas, wypadków politycznych i przemian tak w rządzie jak i w społeczeństwie niemieckim i to omawianie publiczne w celu informowania szerokich sfer gospodarczych własnego kraju, jak w danej chwili przedstawia się konjunktura gospodarcza na rynku niemieckim.

Ostatnie wypadki, rozgrywające się na terenie rządu Rzeszy a przede wszystkim zbyt długo trwające przesilenie rządowe, oraz rozpuszczone pogłoski o zaprowadzeniu ustroju dyktatury po Wielkanocy, stawiają Polskę przed nowym zagadnieniem ustosunkowania się do wewnętrznej polityki Niemiec.

Wojna celna, trwająca już cztery lata a raczej bojkot gospodarczy Niemiec zastosowany wobec Polski Odrodzonej, zbyt często powtarzające się nierzadko prowokacyjne wystąpienia wpływowych organizacji niemieckich przeciwko całości państwa polskiego, coraz bardziej natarczywe wołanie nacjonalistycznych kół niemieckich o rewizję granic wschodnich, która w myśl programu niemieckiego, naruszyłaby terytorja Polski, wreszcie: stała przeciwpolska agitacja gospodarczych i politycznych kół niemieckich na terenie międzynarodowym oraz zapowiedź dyktatury, bynajmniej nie wróżą, iż stosunki sąsiedzkie w najbliższej przyszłości ulegną zasadniczej zmianie na lepsze.

Najbardziej bowiem, pokojowa polityka Polski, i ten niewyczerpany zapas cierpliwości okazywanej dotąd we wszystkich sprawach, jakie przeżywalimy z tytułu sąsiedztwa z Rzeszą niemiecką, nie potrafią wytworzyć normalnych stosunków pokojowych sąsiedzkich, jeżeli nie strony Niemiec czynami nie zostanie udowodniona chęć zgodnej współpracy tak niezbędnie potrzebnej dla obu narodów.

Jak dotychczas, chęci tej ze strony Niemiec nie spotkałmy. Przeciwnie, z dotychczasowych rokowań wynika, iż rząd niemiecki wprost nie ma zamiaru uznać tego faktu, iż my również chcemy mieć te same prawa w życiu gospodarczym, jakie posiadają wszystkie cywilizowane narody. Przeciwnie, rząd niemiecki narzucić chce Polsce swoje warunki gospodarcze nie dające wzajemian za to żadnej rekompensaty a przynajmniej bardzo minimalną. Takimi właśnie zamierzeniami kieruje się w Niemczech rząd konstytucyjny. Wobec tego, trudno nie zapytać, jakie zamiary wobec swojego najbliższego sąsiada miałby rząd niemiecki, dzierżący w swoim ręku dyktaturę w Niemczech?

Rozumiemy aż nazbyt dobrze, że wszyscy ci, którzy wraz z obaleniem Wilhelma odsunięci od władzy radzi by powrócić do rządów i tworzyć nowy pochód kultury teutońskiej w głąb krajów słowiańskich, które dla głodnych rzesz niemieckiego przemysłu stanowią niewyczerpane kołpnie bogactw.

Rozumiemy również i dumę narodową Niemców, którzy przed wojną pod względem gospodarczym panowali światu i dziś radzi by powrócić do tego samego stanu, ale posiadając tyle wyrozumiałości dla Niemców, żądać jej musimy i dla siebie.

To też, berlińskie zamiary wprowadzenia dyktatury i to dyktatury w formie przez nacjonalistów proponowanej, bynajmniej nie wytworzy dla Rzeszy niemieckiej przystępnej atmosfery na

Ni spodziana śmierć bohatera Francji Marszałek Foch, zmarł wczoraj o godz. 5-tej popoł.

Manifestacje żałobne tłumów i rządu francuskiego

Paryż, 20. 3. (radjo.) Dziś o godzinie 5-tej po południu zmarł marszałek Foch. Na krótko przed śmiercią marszałek dostał ataków duszności. Służba szpitalna natychmiast posłała go do lekarzy. Ksiądz ledwie zdążył udzielić choremu marszałkowi św. Sakramentów poczem nastąpiła śmierć. Na wieść o śmierci marszałka, nieprzebrane tłumy publiczności zebrały się przed kliniką, z odkrytymi głowami manifestując swoją żałobę.

Paryż, 20. 3. (radjo.) Przy końcu posiedzenia Izby deputowanych zabrał głos Poincaré, mówiąc

— Muszę panom zakomunikować smutną wiadomość. Marszałek Foch zmarł. Łącząc się z żałobą całego narodu francuskiego, proszę panów o uczczenie zmarłego. Wszyscy członkowie Izby, za wyjątkiem komunistów, uczcili zmarłego.

Paryż, 20. 3. (radjo.) Rada Ministrów na posiedzeniu wieczornym postanowiła, wyprawić zmarłemu marszałkowi Fochowi pogrzeb narodowy. W tym celu rozpoczęto wielkie przygotowania do smutnej uroczystości. Zaraz po śmierci marszałka, do gmachu szpitala przybył rząd francuski z prezydentem na czele, złożyć kondolencje.

Bolszewicy przygotowują się do wojny Armja 5-cio milionowa, gotowa do walki

Polska również musi być gotowa do obrony

Paryż, 20. 3. (radjo.) Dziennik londyński „Sunday Chronicle” podaje do wiadomości ukazanie się książki bardzo interesującej, pt. „Szpiegostwo w Rosji”.

Autor jej, Vidor, opowiada, jak zdołał uczestniczyć w naradach tajnych przywódców ruchu komunistycznego w Wielkiej Brytanji, a następnie z narażeniem życia własnego w rządzie Rosji sowieckiej.

Między innymi powtarza też rozmowę swą ze Stalinem, podczas której dyktator moskiewski oświadczył mu, że Sowiety byłyby już panami sytuacji, gdyby nie ta „przeklęta Anglja”. Trzeba

więc najpierw rozbić, usunąć Anglię, zanim przystąpi się do opanowania świata. Stanie się to przez osłabienie Anglii w Indiach Wschodnich, w Palestynie, a wreszcie przez atak na Egipt.

Sowiety będą wkrótce do tego gotowe. Choć armja sowiecka liczy urzędowo 600 tysięcy ludzi, to jednak w rzeczywistości Sowiety rozporządzają dwoma milionami żołnierzy, a podczas wojny wystawiać będą mogli pięć milionów.

Niet trzeba przytem zapominać, że w żadnym kraju świata fabrykacja gazów trujących nie jest uprawiana tak gorliwie i na tak wielką skalę, jak w Rosji sowieckiej.

Amanullah górą

Przywódcy szczepów przysięgają wierność.

Berlin, 20. 3. (radjo.) Według doniesień dzienników, sytuacja w południowo - wschodnich prowincjach Afganistanu uległa poważnej zmianie na korzyść Amanullaha. Przywódcy szczepów, zgłosili się do Amanullaha z przeproszeniem za złamanie wierności i oświadczyli, iż wobec zaniechania przez Amanullaha wprowadzenia reform europejskich, żałują za swoje kroki i przysięgają wierność królowi.

Pomoc dla Prus Wschodnich

Rada ministrów ustanowiła Komisarza.

Berlin, 20. 3. (radjo.) Dziś odbyło się posiedzenie Rady Ministrów pod przewodnictwem prezydenta Hindenburga, w którym udział brało 3-ch resortowych ministrów rządu pruskiego. Rada ministrów uchwaliła natychmiastową pomoc materialną dla rolnictwa Prus Wschodnich, kredyty budowlane oraz ustanowiła Komisarza, który będzie sprawował gospodarczy nadzór nad wykonaniem uchwał Rady ministrów.

terenie międzynarodowym a tembardziej w Polsce...

Dyktatura w Niemczech wprowadzona pod hasłem rewizji granic wschodnich a tem samym naruszenia Traktatu Wersalskiego, zwróci opinię Europy — dotychczas tak bardzo pobłażliwą — przeciwko polityce wewnętrznej i zagranicznej Niemiec a przede wszystkim, wielkiemu przemysłowi niemieckiemu zamknie kredyty zagraniczne.

Równocześnie rolnictwo niemieckie bez wydanej pomocy siły roboczej Polski i surowca polskiego nie będzie mogło pokryć zapotrzebowania rynku wewnętrznego a tem samym skazane zostanie na przyjęcie warunków podyktowanych przez kraje eksportujące.

Następnie, dotychczasowy pierścień bezpie-

Nareszcie ugoda z Kownem

Waldemaras boi się towarów z Wilna.

Kowno, 20. 3. (radjo.) Z kół wiarogodnych donoszą, iż w najbliższych dniach, w raz z tekstem ratyfikowanej konwencji polsko - litewskiej o ruchu granicznym, doręczona zostanie za pośrednictwem litewskiego posła w Berlinie Sidzikauskasa poślowi Knollowi zredagowana przez Litwę propozycja umowy o ruchu handlowym między Polską a Litwą. W umowie tej zastrzeżone mają być dwie klauzule, które wykluczają import towarów i wyrobów z wileńszczyzny i z Województwa Nowogródzkiego.

Wilhelm na stare lata

godzi się ze swymi przeciwnikami.

Berlin, 20. 3. (radjo.) Były kaizer niemiecki Wilhelm z okazji 80-cio lecia urodzin admirała Tirpitz nadesłał mu telegram gratulacyjny. W związku z tem w kołach politycznych Berlina mówią, że przez ten krok Wilhelma zlikwidowany został zatarg istniejący od początku wojny światowej między Wilhelmem a Tirpitzem.

czeństwa okalający Niemcy ze wszech stron, zacieśnił by się do tego stopnia, że wówczas absolutnie nawet rząd dyktatorski nie śmiałby otwarcie wystąpić z jakimikolwiek zamierzeniami zbrojnymi czy tylko rewizyjnymi.

Te właśnie wszystkie spostrzeżenia sąsiedzkie powinny trafić kołom nacjonalistycznym do głowy i wytłumaczyć im, że nawet dla najsilniejszej partji w kraju nie wolno poświęcać całego narodu niemieckiego i pogrążyć go w ciężki kryzys.

Co do nas Polaków, zbyt dobrze znamy tajniki niemieckiej polityki aby zaskoczyć nas mogła w czemkolwiek dyktatura i jej zamierzenia. Dyktatura w Niemczech obostrzy tylko naszą czujność i bardziej utwierdzi nas w przekonaniu, iż nie możemy zbyt ufnie odnosić się do polityki niemieckiej wogóle.

Ci, którzy do Watykanu wyciągnąć chcą ręce Potworny sposób walki komunistów z religią

Wyrafinowane prowokowanie uczuć wierzącej ludności

Mimo zażartej walki, jaką rząd sowiecki prowadzi z religią i odwiecznymi tradycjami, dotychczasowy wynik trzebieńia uczuć religijnych i zakorzenionej z dawna wiary, jest bardzo nikły. Ani tendencyjne wychowanie młodzieży, ani odczyty i zacieklą agitacja antyreligijna nie zdołały zmienić oblicza Rosji do tego stopnia, aby wiara i typowy rosyjski mistycyzm zupełnie zanikły.

Obecnie rząd sowiecki sięgnął po broń, która zazwyczaj jest najskuteczniejsza: postanowił ośmieszyć dawne ideały. W tym celu urządzono w salach słynnego klasztoru Dońskiego pod Moskwą muzeum historyczno - naukowe, którego celem jest zniszczenie dawnych ideałów i ośmieszenie religii. Sytuacja jest o tyle drażliwa i komiczna, że w tych samych budynkach klasztornych, w których grobowcach pochowany jest antysowiecki męczennik wiary, patriarchy Tichon, zorganizowało grono wiernych gminę pobożnych wyznawców kościoła, pod nazwą „gminy Tichona“.

Przedmioty należące do wystawy muzeum są zebrane i ugrupowane z programem niesłychanie rafinowanym. W b. kancelarii klasztornej leżą przygotowane do dyspozycji zwiedzających księgi klasztorne wykazujące, jak niezmiernie bogaci byli mnisi prawosławni. Nie brak również

kroniki skandalicznej klasztoru, opisującej tajniki życia mieszkańców. Dział artystyczno - kulturalny jest bogato wyposażony w średniowieczne obrazy i posągi świętych, przybranych w strojne szaty i brylanty. Znajdują się również liczne figury Chrystusa, którego naiwni artyści średniowieczni przedstawili jako strojnego monarchę lub bojara.

Muzeum odwiedzają uczniowie szkół, pracownicy zakładów przemysłowych, grupy robotników itd. ze wszystkich stron Rosji, którym rząd daje bezpłatnie bilety kolejowe i opłaca koszt wyjazdu. Na jak oporny grunt trafia jednak tego rodzaju zajadła akcja antyreligijna, świadczą krwawe walki, które dzielą zwiedzających na dwa wrogie obozy. Wierni argumentują słusznie, że niesłychana perfidia organizatorów muzeum nie dowodzi jeszcze jakoby religia była zbytyczna. Błędnie odczytany i wykonany odpowiednio do ducha czasu posąg średniowieczny, nie może być dzisiaj miarodajny w kwestji religji, podobnie jak taki lub ów tryb życia mnichów.

W prasie podnoszą się liczne głosy, że muzeum może wywołać skutek wręcz przeciwny od zamierzonego.

Tajemnicze morderstwo w Niemczech

Dochodzenia policji i głosy prasy niemieckiej.

Berlin, 20. 3. (radjo.) Wieczorna prasa berlińska, obszernie pisze o morderstwie dokonaniem na zamku Janowickim, na osobie hr. Wernigerode i zaznacza, że istnieją niezbita poszlaki, iż zaszedł w tym wypadku nieszczęśliwy fakt postrzelenia hr. Wernigerode przez syna, który czyścił broń. Syn na skutek tego tragicznego zbiegu okoliczności oraz na widok śmierci ojca, dostał szału obłądu i dlatego nie może nic zapodać konkretnego.

Cała sprawa tajemniczej śmierci hr. Wernigerode, przedstawia się następująco, według śledztwa wstępnego:

Około północy w pokoju, w którym przebywał hrabia, daly się słyszeć strzały. Zaalarmowana na służba i rodzina pospieszyły do pokoju, gdzie zastano hrabię, leżącego z książką w ręku na ziemi w kałuży krwi. Jak wykazało śledztwo, strzały oddane zostały z odległości kilku kroków.

Na podstawie dochodzeń ustalono, że morderstwo niema charakteru rabunkowego i że dokonane zostało przez osobę, która przed dokonaniem zbrodni znajdowała się zamknięta w domu, gdyż drzwi i okna były zaryglowane. Śladu rabunku nie stwierdzono nigdzie. Hr. Stolberg - Wernigerode zamordowany został z fuzji, która znajdowała się w pokoju przyległym.

Charakterystycznym i niewytłumaczonym faktem jest okoliczność, że domownicy, którzy zaalarmowani zostali strzałami, znaleźli leżącego przed domem omdlałego syna zamordowanego, Chrystjana, który po odzyskaniu przytomności ze

znał, że w chwili morderstwa znajdował się wewnątrz domu i zetknął się na korytarzu z mordercą, który rzucił się na niego i uderzeniem pięści pozbawił go przytomności. Hr. Chrystjan, odzyskawszy przytomność, wybiegł przed dom i począł wzywać pomocy, poczem zemdlął.

Katastrofa lotnicza

3 ludzi straciło życie.

Berlin, 20. 3. (radjo.) Wydarzyła się tu katastrofa lotnicza, ofiarą której padło życie trzech ludzi. Mianowicie, samolot, który miał odbyć podróż Berlin — Oslo, z niewytłumaczonych przyczyn runął na ziemię, grzebiąc pod gruzami ciała trzech lotników.

Zjazd Ziemi Pomorskich

Obrał nad sprawami rolnictwa.

Toruń, 20. 3. (radjo.) W dniu dzisiejszym odbyło się w Toruniu posiedzenie zjazdu Ziemi Pomorskich, na które przybyło przeszło 170 delegatów z całego Pomorza. Poza sprawami bieżącymi obradowano również nad sprawą zmiany Konstytucji.

Może coś uradzą

Komitet Reparacyjny tworzy bank emisyjny.

Berlin, 20. 3. (radjo.) Biuro Wolfa donosi z Paryża, że wczorajsze posiedzenie Komitetu Rzeczoznawców trwało przeszło półtorej godziny, i że w czasie narad ustalone zostały najgłośniejsze zarzysy porozumienia. W związku z tem krąży pogłoski, iż utworzenie banku emisyjnego - reparatornego jest już prawie na ukończeniu. Dnia 26 marca Komitet rozpocznie ferje świąteczne, które trwać będą do 3 kwietnia.

POLITYKA ZAGRANICZNA.

Uląkł się Waldemaras duchowieństwa i przyrzeka ustępstwa.

— Donoszą z Kowna, że konflikt Waldemarasa z duchowieństwem zaostrzył się. Biskupi zapowiedzieli odezwę do ludu z wezwaniem do bojkotu rządu a nawet do wstrzymania się od płacenia podatków. Waldemaras zwrócił się do arcybiskupa kowieńskiego z prośbą o interwencję by biskupi nie wydawali tej odezwy, przyrzekając wzajemian pewne ustępstwa.

WIADOMOŚCI OGÓLNE.

Zaginęło trzech lotników Ekspedycja Byrda się pomniejszyła.

Donoszą z Nowego Jorku, że według depechy iskrowej z Little America, bazy ekspedycji do bieguna południowego panuje tam wielkie zaniepokojenie o los trzech członków ekspedycji, którzy wyruszyli samolotem, celem zbadania terenu i którzy nie powrócili w oznaczonym terminie.

Chodzi tu o geografa Goulda, norwega Balchen i oficera nawigacyjnego Haraldada June. Byrd zamierza osobiście udać się samolotem na poszukiwania zaginionych.

Pożar w Urzędzie Skarbowym w Warszawie

Nieznanym sprawca podpalił akta.

o- W 28-ym rewirowym urzędzie skarbowym w Warszawie wybuchł pożar, skutkiem czego spaliło się wiele akt i księzek skarbowych. Jak śledztwo ustaliło, ogień został podłożony przez nieznanego zbrodniarza. Energiczne dochodzenia w toku.

Kto podkopuje nasz bilans handlowy i egzystencję drobnego przemysłu polskiego.

Żydzi nieustannie szmuglują

o- W ostatnich dniach śląska straż graniczna przeprowadziła w Sosnowcu rewizję w składach towarów bławatnych. Natana Abramczyka, Genocha i Synchy Estreichera. W toku rewizji ujawniono większą ilość przemyczonego jedwabiu, wartości przeszło 10 tys. zł.

W czasie rewizji jeden z zainteresowanych najwidoczniej usiłował przekupić oficera straży granicznej nadkomisarza Kryzemyczyka, któremu nieznacznie włożono do kieszeni 500 zł. Sumę tą podkomisarz Kryzemyczyk złożył w urzędzie celnym, meldując o wypadku swoim przełożonym.

Strach litewski ma wielkie oczy

Litwini boją się polaków.

o- W nocy z dnia 17 na 18 bm. w rejonie Słobódki, w lesie spotkały się dwa patrole litewskiej straży granicznej. Jeden z patroli przybyły widocznie z innego terenu, nie mógł wymienić hasła, wskutek czego inny patrol sądząc, iż ma przed sobą „nieprzyjaciół“, rozpoczął strzelanie w odpowiedzi również posyłały się strzały karabinowe. Wywiązała się chwilkowa strzelanina. Zaalarmowane strzałami przybyły sąsiednie patrole, którym udało się tajemnicę wyświecić. Ofiarą strzelaniny padli dwaj strażnicy, którzy zostali ranni.

Stolica Polski — Warszawa

obchodzić będzie swoje 10-lecie.

o- Samorząd miasta Warszawy obchodzić będzie uroczystości 10-cio lecie istnienia samorządu. Z tego powodu odbędzie się szereg uroczystości, między innymi, uroczyste posiedzenie Rady Miejskiej, na którym uchwalony zostanie fundusz dyspozycyjny pamiątkowy 10-cio lecia.

Jak wykryto nadużycia podprokuratora Dembeckiego w Poznaniu.

o- Do wykrycia nadużyć prokuratora Dembeckiego przyczynił się urzędnik celny p. Perczak Swego bowiem czasu prokurator Dembecki, który miał powierzony decernat Zbąszynia, kazał wydać sobie wspomnianemu urzędnikowi celnemu 4.000 guldenów holenderskich, skonfiskowanych przy rewizji. P. Perczakowi należała się z tych pieniędzy nagroda w wysokości 400 guldenów których mu Dembecki wręczyć nie chciał, twierdząc że pieniądze zostały już wysłane do kancelarii Prezydenta Rzplitej, wraz z listem poleconym. P. Perczak przez cztery lata czynił starania o dowiedzenie się, co się z pieniędzmi i listem poleconym stało. Wreszcie ostatnio dowiedział się, że w Warszawie nic o pieniądzach i liście nie wiadzą. Na skutek tego wszczęto dochodzenia śledcze.

W przeddzień aresztowania prokuratora Dembeckiego odbyło się posiedzenie prokuratorów, na którym jednogłośnie wypowiedziano się za jego winą i ostro potępiono nadużycia. Podprokuratorowi Dembeckiemu grozi za zarzucone przestępstwo kara do sześciu lat więzienia.

Echa katastrofy kolejowej

pod Toruniem.

o- Jak już podawaliśmy we wczorajszym numerze „Dziennika Pomorskiego“ na linii kolejowej Toruń — Smętowo — Tczew wydarzyła się katastrofa kolejowa szkolnego pociągu osobowego.

W katastrofie tej ranni zostali: Stępin Stefan robotnik, Kośc. Jania; Bronisław Augustyn, drukarz, Leśna Jania; Gnaciński Alojzy, szachmistrz Opalenie; Kowalewski Augustyn, mistrz kowalski, Sulicyz; Noga Adam, robotnik, Leśna Jania; Langiewicz Robert, kołodziej, Leśna Jania; Mocarowski Aleksy, szewc, Bukowiec; Zalewski Bolesław rob. kolej. Rakowice; Radtke Bolesław, rob. Kośc. Jania; Głowiński, robotnik, Fronza.

Rannych odtawiono do szpitala w Tczewie.

Krwawe żniwo idei komunistycznych. Robotnicy mordują inżynierów

o- Pisma sowieckie donoszą o mnożeniu się wypadków zabójstwa lub pobicia inżynierów, w fabrykach sowieckich na Ukrainie. W Ługańsku robotnik wydalony z fabryki za samowolne opuszczenie dni pracy, zastrzelił inżyniera Pirogowa. W Dniepropietrowsku robotnicy wtargnęli do zarządu fabryki „Czerwony Pałdziernik“ i ciężkim łomem żelaznym rozbili czaszkę inżynierowi Małosztanowi. W kopalniach Piotrowskich robotnicy pobli 3-ch inżynierów za to, że im zabraniali palić papierosy. W związku z wzrostem teroru robotniczego w stosunku do inżynierów, 1750 inżynierów i techników w ostatnim półroczu porzuciło pracę w zagłębiu donieckim.

Potworne świętokradztwo

Włamywacze obrabowali klasztor O. O. Reformatorów w Włocławku.

o- Nadzwyczaj przynębiające wrażenie wywarła wiadomość w całym mieście o kradzieży w klasztorze O. O. Reformatorów. Dnia 16 marca w nocy dostali się złodzieje do wyżej wspomnianego kościoła. Z ołtarza św. Teresy zrabowano wszystkie wota wartości około 10.000 zł., pozatem zabrano dwie puszkę z pieniędzmi. Złoczyńcy dostali się do kościoła od ulicy Szkolnej, przez ogród klasztorny, poczem, wyważywszy kratę w oknie, przez dawny skarbiec, gdzie obecnie mieszczą się przybory kościelne, dostali się do kościoła. Świętokradztwo to zrobiło duże wrażenie. Policja na miejscu prowadzi energiczne śledztwo celem wykrycia sprawców.

Warjacksi projekt

czerwonych błaznów sowieckich.

o- „Komunist“ donosi, że według projektu zatwierdzonego przez komitet główny do spraw przesiedlenia, władze mają przesiedlić z Ukrainy na Daleki Wschód w ciągu najbliższych 10 lat 7.350.000 rolników. W roku bieżącym mają przesiedlić 175.000 włościan, a w latach następnych liczba przesiedlonych ma być stale powiększana. Przesiedleńcy, co jest charakterystyczną okolicznością w nowym zarządzaniu, mają być wybierani przedewszystkiem z miejscowości graniczących z Polską oraz z nadbrzeży morza Czarnego. W gospodarstwach, z których włościanie będą wysiedleni, mają być założone wielkie komuny rolne i osady, złożone wyłącznie z byłych wojskowych armji czerwonej.

Okropny wypadek w Cegielni

Czterech ludzi zajętych reperacją kotła uległo zaccadzeniu.

Trehola, 19. 3. W godzinach przedpołudniowych wydarzył się w cegielni piaskowo - wapiennej p. iZelkego okropny wypadek, któremu uległo czterech pracowników zajętych reperacją kotła parowego. Monterzy, aczkolwiek zaopatrzeni w odpowiednie maski ulegli zaccadzeniu gazem gromadzącym się w kotle. Dwóch wskutek tego postradało swe życie natomiast dwóch udało się utrzymać przy życiu. Dokładne szczegóły podamy w następnym numerze.

Baczność „Rycerze Błękitni”

Odezwa Związku Hallerczyków

Koledzy Hallerczycy.

W dziesiątą rocznicę wkroczenia wielkiej stu-tysięcznej Armji Generała Hallera do Polski, armji złożonej z synów Polski, tak z wychodźstwa jak i Macierzy Związek Hallerczyków urządza wielki nadzwyczajny Zjazd Hallerczyków, przy współudziale współtwórców Armji Polskiej we Francji, Ameryce i Włoszech.

Zjazd Hallerczyków odbędzie się w Poznaniu podczas Powszechnej Wystawy Krajowej, w dn. 26, 27 i 28 lipca 1929 roku i będzie połączony ze złotem Drużyn Błękitnych i zawodami sportowymi.

Na zjazd, któremu będą patronowali p. General broni Józef Haller oraz najwybitniejsi współtwórcy armji Gen. Hallera, zapraszamy naszych Kolegów bojowych ze wszystkich krajów, a przede wszystkim z Ameryki, jak również pokrewnych nam ideowo towarzyszyw broni w Polsce.

W ten sposób pragniemy, by w dziesiątą rocznicę wymarzonej chwili zobaczenia Jej, dali sobie spotkanie wszyscy uczestnicy wielkiej epopei na Herowskiej od roku 1914 — roku 1920, od II. Żelaznej Brygady poczawszy a na Armji Ochotniczej skończywszy, — rozsiani obecnie jak ongiś przed dziesięć laty, niemal po wszystkich zakątkach świata.

Trzy główne cele stawiamy naszemu Zjazdowi:

1. Cel koleżeński — spotkanie się towarzyszyw broni po 10 latach — cel wypływający z potrzeby oparcia siły duchowej i moralnej na świadomości naszej wielkiej historycznej przeszłości.
2. Cel przeglądu sił — stwierdzenia naszej liczebności i moralnej wartości, wypływający z potrzeby oceny chwili obecnej.
3. Cel programu prac — wytyczenia sobie planu dalszej pozytywnej pracy — cel, które-

go treścią jest naszą przyszłość i nasza idea, której służyliśmy i służyć będziemy.

Pragniemy więc objąć programem Zjazdu naszą przeszłość, teraźniejszość i przyszłość. W pracy na przyszłość pragniemy oprzeć się m. in. na naszych kolegach z pokrewnych nam ideowo organizacyj b. wojskowych w kraju oraz na kolegach z za Oceanu, tudzież na tych sympatykach naszej ideologii, których wiąże z nami troska o dobro niniejszych i jutrzejszych pokoleń.

Koledzy Hallerczycy! Zwracamy się do Was, tych przedewszystkiem, którzy nie jesteście z takich lub innych powodów zrzeszeni do jednej wielkiej rodziny hallerowskiej, wyznajęcej swoje ideały i wierni jej tradycjom. Zapraszamy Was na naszą rewję, czem będzie Zjazd Hallerczyków w dniach 26, 27 i 28 lipca br., zapraszamy Was szczerze i z koleżeńską otwartością.

Koledzy, pomóżcie nasze szeregi przez udział w Zjeździe, a równocześnie przez przystąpienie do Związku Hallerczyków, przez zgłoszenie się we wszystkich większych miastach Polski. Nie zapominajcie też o tem, że przybywając temsamem na pierwszą ogólną - polską Powszechną Wystawę Krajową 1929 r. podczas której trwania Zjazd się odbywa. Przybywając zaś na Wystawę w wycieczkach hallerowskich korzystacie z tych wszystkich ulg i udogodnień, które daje Wystawa i m. in. Poznań przybywającym w zrzeszonych organizacjach wycieczkowiczom.

Po informacje prosimy zgłaszać się do wszystkich Placówek, Chorągwi względnie do Zarządu Głównego.

**Związek Hallerczyków.
Zarząd Główny.**

Chorągiew Wielkopolska Związku Hallerczyków w Poznaniu.
Komitet Zjazdu Hallerczyków.

Inauguracja sezonu sportówletnich w Chojnicach

Przydługa zima dała się w znaki jak wielu innym ludziom, tak też sportowcom. Po inne lata kiedy już się roz-
iło na boiskach, w tym roku nawet nie marzyć o tem. Tylko tu i ówdzie wychodzą sportowcy nieśmiało na boisko.

Rozegrane we wtorek zawody w koszykówkę należą uważać jako otwarcie sezonu sportów letnich w Chojnicach.

Przed p. profesorem Szczepańskim stawily się na boisku koszarowym drużyna hufca gimnazjalnego i wojska. Nie było najmniejszej wątpliwości, że gimnazjaliści o tak pięknych tradycjach sportowych muszą przegrać z powodu braku jakiegokolwiek treningu, i że hufiec szkolny piłki koszykowej nigdy nie trenował. Gra z powodu ciężkiego boiska jest bardzo utrudniona. Drużyna wojskowa wykazuje, że nie próżnowała. Zgrany i kombinujący wcale dobrze atak zdobywa dla swych barw po pierwszej połowie, 6 punktów. W drużynie wojskowych wyróżnia się przede wszystkim kapral Gnaciński, wytrenowany dobrze w Sokole Czerskim. Jego wszystkie niemal rzuty grzęzły nieuchronnie w siatce przeciwnika. W obronie zwracał na siebie uwagę kapral Opiński sławny bokser bydgoski. W drużynie hufca raziło zupełne niezgranie, brak celnych strzałów do koszyka. Do połowy wynik brzmi 6 : 2 na korzyść drużyny wojskowej. Druga połowa przynosi dalszą przewagę wojskowych. Wynik końcowy 15 : 4. Nie odzwierciedla jednakże faktycznego przebiegu gry. Mimo, że w polu przeważała drużyna hufca, to jednak chybione strzały nie pozwoliły tego wykazać cyfrowo. Wyróżnił się z drużyny hufca Wysocki w obronie, grający spokojnie, ale za to skutecznie i celowo. Nie od rzeczy będzie, jeżeli zaznaczymy, że gra toczyła się na boisku wysypanem miałem węglowym. Dlatego też gracze podobni byli do... murzynów, co wywołało wiele scen humorystycznych.

Fakt godny zanotowania.

Pewnemu bezrobotnemu z Chojnic zmarła żona. — Ów bezrobotny nie miał pieniędzy aby żonę pogrzebać. Udał się więc do Wydz. Opieki Społecznej gdzie mu przyznano na zakup trumny dla żony kwotę 50 zł. Wszystko byłoby dobrze, z eby tylko ów bezrobotny nie miał „robaka” którego potrzebował „zalać”. No i nic dziwnego, mając pieniądze tak porządnie się upił że ulice były mu za wązkie. W taki to sposób zamiast trumny wyprawił stypę pogrzebową.

Sypać piasek na chodniki.

Mieszkanka Chojnic p. K. lat 50 idąc chodnikiem obok p. Kaźmierskiego przy Rynku z powodu odwilży poślizgnęła się i upadła na chodnik tak że o własnych siłach niemożliwa się podnieść, dopiero przechodnie jej dopomogli. Na szczęście nie było groźnego upadku prócz potłuczenia nogi i ręki.

Należy chodniki gdzie nie jest usunięty lód posypać piaskiem albowiem takie upadki zpowodują niejednokrotnie złamanie ręki lub nogi.

Echa katastrofy autobusowej na szosie Borowymłyn — Brzeźno.

W grudniu ub. roku głośna była sprawa katastrofy autobusu w Upiłce. Otóż rzecz ta ma tło następujące: 26 grudnia 1928 roku autobus prowadzony przez szofera Gabryjela Popowicza z Brzeźna, jechał rano do Chojnic. Było bardzo ciemno i przytem ślizko. Autobus jechał oświetlony tylko jedną lampą. Wówczas gdy dojeżdżał do Upiłki, druga lampa z powodu krótkiego spięcia zgasała a szofer stracił wszelką orientację i w jednym momencie wpadł do rowu 7-metrowego przycem autobusu 3 razy się wywrócił. Podczas tego wywrócenia pasażer leśniczy Wozniak z leśnictwa Jeczuzno odniósł różne okaleczenia na ciele. Z innych pasażerów nikt nie odniósł szwanku. Sąd Grodzki na rozprawie Popowicza uwolnił, gdyż w tym wypadku nie ponosi on winy.

Skazany za obrazę urzędnika policji.

Dorawa Feliks rolnik zamieszkały w Nierostawie powiat Chojnic, podczas u niego odbywającej się rewizji obraził funkcjonarjusza policyjnego p. Bobkowskiego z Brzeźna. Sąd Grodzki ze względu na to że Dorawa był już karany 3 letniem więzieniem za kłusownictwo, skazał go za obrazę urzędnika na 50 zł. grzywny i ponoszenie kosztów postępowania.

Egzamin mistrzowski.

Egzamin mistrzowski w zawodzie blacharskim złożył p. Antoni Ciesiołka z Chojnic przed komisją Egzaminacyjną dla zawodu blacharskiego w Grudziądzu z wynikiem **bardzo dobrym**. Zaznaczyć należy że p. A. Ciesiołka jest na miejscu jedynym mistrzem blacharskim polakiem — katolikiem członkiem wielu polskich towarzystw społecznych, którego należy wspierać. Izba Rzemieślnicza w Grudziądzu wręczyła p. A. Ciesiołce dyplom honorowy za dobry egzamin.

Nadszedł już czas odnowić przedpłatę

Mając już przyrzeczoną współpracę księży, części nauczycielstwa i prasy, sądzimy, że po zdobyciu odpowiednich funduszy zdołamy choć w części zaspokoić palącą potrzebę niesienia pomocy wychodźtwa.

Zwracamy się więc z gorącym apelem do Szanownych Rodaków i do Instytucji z uprzejmą prośbą o zgłoszenie się na członka naszej organizacji i o udzielenie nam pewnej pomocy pieniężnej lub nadesłanie książek (elementarzy, czytanek, powieści, śpiewników i t. d.).

Zarząd:

rlt, prezes. Ks. Dziekan Radwański, wiceprezes i bibliotekarz, Świelik, sekretarz i skarbnik.

Adres przesyłek: Roman Rrlt, Institutour Polon id, Ostriocourt/Nord, Bld. St. Eloi, 257 a Ostriocourt — France.

Centralny Komitet Polaków we Francji
Dymala — sekretarz SzaJbelancyk — Prezes.

KRONIKA MIEJSCOWA.

Chojnice, dnia 21. marca 1929 r.

Kawka u harcerzy.

W dniu 19 bm. popołudniu odbyła się w harcownicę pierwszej drużyny kawka. Na kawce obecny był opiekun I drużyny p. prof. Bieszk, komendant hufca drh. Kęsik i drużyny V-tej drużyny Trzebiatowski, oprócz tego prawie cała pierwsza drużyna. Po kawce przemówił prof. Bieszk, dziękując drh. Kęsikowi za poniesione trudy. Mianowicie drh. Kęsik zupełnie bezinteresownie występował w sztuce „Krwia Kapłańska” w głównej roli. Bez niego nie można by ani pomyśleć o wystawieniu tej sztuki. Następnie przemawiał p. Kęsik podnosząc, że chętnie pracuje dla dobra każdej drużyny i nie żadnej odmawia swego poparcia.

Następnie odśpiewano kilka piosenek harcerskich i rozmawiano na temat budowy w Warszawie. Wieczorem o godz. 7-mej zakończono tę miłą kawkę.

Wykład z przezrociami.

W niedzielę dnia 24 bm. (niedz. palmowa) odbędzie się na auli tut. gimnazjum wykład z przezrociami p. t. „Piękno greckie w rzeźbie”. Jest to wykład popularno - naukowy, tak, że i laicy będą mogli doskonale go zrozumieć. Podczas wykładu będą dwa ekrany i dwa aparaty projekcyjne a wyświetlonych będzie 150 przezroczy. Spodziewać się można, że aula gimnazjalna będzie przepelniona, gdyż wykład wygłosi p. prof. Bieszk, znany w naszym mieście filolog oraz zysk z wykładu przeznaczony będzie na budowę scenki gimnazjalnej.

Akademja na cześć marsz. Piłsudskiego.

We wtorek wieczorem odbyła się na sali p. Januszewskiego akademja na cześć marszałka Piłsudskiego. Na akademję składały się występy ucni gimnazjalnych, uczenie szkoły wydziałowej i chorów gimnazjalnych orkiestry gimnazjalnej. Wykład wygłosił p. starosta dr. Rżoska. Wykład był bardzo dobrze opracowany, i mimo że dość był długi, nie nudził nikogo, a raczej wszystkich interesował, gdyż nie było w nim tyle suchych faktów, jakie często na podobnych wykładach słyszymy.

Na zakończenie odśpiewano „Jeszcze Polska nie zginęła”.

Baczność Podofic. Rezerwy.

W czwartek t. j. dziś dnia 21 3. br. odbędzie się ćwiczenia na stole plastycznym wieczorem o godz. 19. Zbiórka o godz. 18.45 w świetlicy koszar I. Baonu Strzelców dla wszystkich Podofic. Rezerwy. Stawienie się jest obowiązkiem.

Z Towarzystwa męskiego św. Wincentego a Paulo.

Dnia 17 marca b. r. w klasztorze odbyło się zebranie Męskiego Towarzystwa św. Wincentego a Paulo w Chojnicach. Zebranie zajął prezes p. Lemańczyk przez odczytanie modlitwy. Z kolei pan prezes zawiadomił członków że z powodu 25 lecia kapłaństwa księdza kanonika Makowskiego wysłano na ręce Jubilata telegram z życzeniami. Następnie rozdano kartki chlebowe dla ubogich. Zaznaczyć należy że Towarzystwo św. Wincentego a Paulo ze składek dobrowolnych które składają członkowie rozdaje chleb darmo dla biednych. Czynnym członków jest 12 a honorowych 50 członków. Następnie zebrał skarbnik dobrowolne datki w kwocie 7.30 zł. Po wyczerpaniu tematu obrad zebranie solwował prezes odczytaniem modlitwy.

Obwieszczenie.

Ministerstwo Skarbu zarządziło, aby załatwienie interesów w Kasach Skarbowych kończyło się na 1 i pół godziny przed upływem normalnych godzin urzędowych (w soboty na jedną godzinę) **godziny urzędowe dla publiczności.**

W okresie letnim t. j. od 1 kwietnia do 31 października od godziny 8 do 13.30 w soboty od godziny 8 do 12.30. W okresie zimowym t. j. od 1 listopada do 31 marca od godziny 8.30 do 14, w soboty od godziny 8.30 do 13.

Komunikując o powyższem Kasa Skarbowa uprasza publiczność o zastosowanie się do tego zarządzenia i o załatwienie swych spraw w Kasach Skarbowych w godzinach rannych gdyż po upływie wyznaczonego czasu Kasa Skarbowa żadnych interesów załatwiać nie będzie.

Z ruchu Polskiego Związku Kolejowców.

W lokalu p. Jazdzewskiego odbyło się dnia 18 marca b. roku nadzwyczajne walne zebranie Polskiego Związku Kolejowców. Zebranie zajął prezes p. Wysocki hasłem „Cześć kolejnictwu”. Po przeczytaniu protokołu z ostatniego zebrania zabrał głos kol. Szmelter, który zdał sprawozdanie z zjazdu delegatów P. Z. K. i Z. Z. P. Następnie wywazała się dyskusja w sprawie rozwiązania Polskiego Związku Kolejowców, przyłączenia się do Związku Kolejarzy Polskich. Uchwalono jednogłośnie przystąpić do Z. K. P. Natem zamknięto nadzwyczajne walne zebranie.

Przezytanie protokołu przez sekretarza, poczem nastąpiły wolne głosy. Pomiedzy innymi wnioskami na specjalną uwagę zasługuje sprawa tak zwanego „mrozowego”. Mrozowe otrzymali tylko niektórzy pracownicy koleji a nie otrzymali go czyszciciele parowozów - wagonów, pracownicy warsztatowi przy naprawie parowozów i wagonów, robotnicy torowi, administracja parowozowni i robotnicy służby przewozowej. W dyskusji nadtem przemawiali Wysocki, Helta, Kalkowski, Banach i inni. Po wyczerpaniu tematu zebranie zamknął prezes hasłem „Cześć kolejnictwu”.

200 zł. kary za nieprawą sprzedaż alkoholu.

Anastazy Januszewski restaurator z Brus dzierżawił od p. Kolińskiego restaurację w której sprzedawał wódkę bez koncesji. Wydział karno - skarbowy przy sądzie grodzkim w Chojnicach skazał p. Januszewskiego za nielegalną sprzedaż wódki na 200 zł. kary.

Z ostatniego targu.

Na ostatnim targu płacono za funt masła 2,70 — 3,00 zł, słonina 1,60 — 1,70 zł, słonina wędzona 2,00 — 2,40 zł, siekane 1,50 — 1,80 zł, wołowina 1,20 — 1,40 zł, wieprzowina 1,20 — 1,60 zł, cielęcina 0,90 — 1,40 zł, skopowina 1,30 — 1,40 zł, kiełbasa polska 2,00 — 2,20 zł, czosnówka 1,20 zł, kiszka krwawa 1,00 — 1,60 zł, boczek 1,20 — 1,50 zł, wątrobianka 1,10 — 1,80 zł, metka 1,90 — 2,00 zł, nogi wieprzowe 0,50 zł, sadło 1,80 zł, margaryna 1,80 — 2,00 zł, smalec 2,40 — 2,50 zł, kawa słodowa 1,00 zł, okonki 1,30 zł, okonki małe 0,70 zł, szczupaki 2,50 zł, świeże śledzie 0,45 — 0,60 zł, marchew 0,25 — 0,30 zł, brukiew 0,30 zł, cebula 0,30 — 0,50 zł, główka kapusty 0,30 — 1,00 zł, trzy pęczki drzazg 0,25 zł, mendel jaj 2,70 — 2,90 zł, chleb 0,75, miotła z brzeziny 0,10 zł, koszyk 2,25 — 2,50 zł, centnar kartofli 5,00 — 6,00 zł, suszony woco 0,80 zł, ciastka 0,15 — 0,30 zł.

G. K. P.

pomoc oświatowa dla Polaków we Francji.

Odezwa do rodaków w kraju

Wychodźtwa we Francji, w olbrzymiej wielkości wiernie stoi przy sztandarze Rzeczp. Polskiej. Trzeba jednak usilnej pracy w kierunku utrzymania ducha narodowego wśród tych polaków, pracujących za granicami Polski.

Tysiące dzieci polskich, w braku polskich szkół, uczęszcza tylko do szkół francuskich. Istniejące towarzystwo nieraz przy najlepszej chęci, mało mogą działać, nie mając potrzebnych środków. Dlatego też z inicjatywy Centralnego Komitetu Polaków we Francji, obejmującego 350 towarzystw a więc z inicjatywy samych robotników wyszła myśl utworzenia instytucji, któraby udzielała pomocy w szerzeniu oświaty oraz ducha katolickiego i narodowego. Powstała więc „Pomoc Oświatowa” dla Polaków we Francji. Jest to pierwsza instytucja, utworzona przez samych robotników, ciesząc się zaufaniem prawie całego wychodźtwa.

Z POMORZA

Wśród Wojaków i Powstańców.

Iwiec, pow. tucholski. Na walnym zebraniu miejscowego Tow. Powst. i Wojaków wybrano nowy zarząd, w następującym składzie: pp. Andrzej Sinicki prezes, Julian Ossowski zastępca, Józef Kantak sekretarz, Franciszek Cenker zast. Antoni Kantak komendant, Meyer kier. szkoły — referent oświatowy, Jan Rydzkowski, Antoni Konny i Jan Jopek — ławnicy.

Znieważenie dokumentu.

Wielki Miedromierz, pow. tucholski. Miejscowy sołtys wymiesił w oberży afisz o wyborach do rady Gminej. Pewnego dnia wszedł do oberży pewien osobnik z Łyskowa, który przeczytawszy ten dokument pozwolił sobie poczynić na nim swoje uwagi przez pewien dopisek, za ten karygodny czyn dostał on się na ławę oskarżonych przed Sąd Grodzki w Tucholi, który skazał go na 150 zł. kary.

Nie będzie pomnika.

Starogard. Na nadzwyczajnym zebraniu Rady Miejskiej dnia 8 bm. obradowano nad jednym punktem — budową pomnika p. Piłsudskiego. Zebranie zagal przewodniczący p. Lisewski, odczytując wnioski kilku towarzystw, o ponowne obradowanie nad powyższą sprawą, poczem wygłosił przemówienie na temat zasług p. Piłsudskiego — wywody jego poparł burmistrz pan Czwojdzkiński i kilku radnych. Wniosek o przeprowadzenie tajnego głosowania upadł. Radny Fabich zaznaczył, że każdy powinien mieć tyle odwagi, aby wyrazić publicznie swe zapatrywanie. Burmistrz wspominał jeszcze, że materiały na pomnik miasto już posiada, a fundusze uzyska się ze zbiorów. Wniosek, jak było można przewidzieć upadł. Wynik był następujący: za budowę pomnika głosowało 11 radnych przeciw budowie 13. Dwóch radnych wstrzymało się od głosowania.

Czyn godny naśladowania.

Grudziądz. Na nowe dzwony w Tarpnie ofiarowali w gotówce pp. Kunertowa, Tychnowska Orłowska, Jabłoński i Kielbasa.

Osobiste.

Grudziądz. Dyrektorem miejscowego męskiego Seminarjum zamianowano p. prof. Szczypińskiego z Tucholi. Nowemu dyrektorowi „Szczęść Boże“ w znoej pracy!

RUCH w TOWARZYSTWACH

Tow. Sokół. Zebranie Zarządu odbędzie się dzisiaj w czwartek dnia 21 marca o godzinie 20-tej w Konsumie Urzędników. Na porządku obrad ważne sprawy wobec czego przybycie wszystkich członków konieczne.

Lutnia. Dziś w czwartek lekcja śpiewu dla Basów, w piątek dla Tenorów o godzinie 8 wieczorem w szkole. O kompletne przybycie uprasza Dyrygent.

Bacność Zw. Dr. Konduktorskich. Dnia 21 bm. br. o godzinie 16.30 odbędzie się zebranie Zaw. Związku Drużyn Konduktorskich w lokalu p. Locha przy rynku o liczny udział prosi Zarząd.

Z. U. P. W czwartek dnia 21 marca br. o godzinie 19-tej w lokalu p. Jażdżewskiego odbędzie się zebranie miesięczne tutejszego Koła. Zarząd.

O liczny udział członków prosi Zarząd. **Bacność Z. Z. P. oddz. rob. i rzemieślników filja Chojnice**. Nadzwyczajne walne zebranie odbędzie się w sobotę dnia 23 bm. o godzinie 7-iej w lokalu p. Locha. Z powodu bardzo ważnych spraw przybycie wszystkich członków konieczne potrzebne. Zarząd.

Tow. Pszczelnice w Chojnicach. W niedzielę dnia 24. bm. odbędzie się zebranie miesięczne o godzinie 2-giej po południu w lokalu p. Jażdżewskiego. Porządek obrad: Ulepszenie wzgl. pomnożenie miodobioru itd.

O liczny udział szan. członków prosi Zarząd.

Kółko Rolnicze Chojnice. Zebranie miesięczne odbędzie się w niedzielę dnia 24. marca br. o godzinie 12-tej w lokalu p. Jażdżewskiego.

Uprasza się członków aby na zebranie zapodali spisy członków rodziny którzy mają zamiar brać udział w wiewdzeniu Powszechnej Wystawy Krajowej w czasie od 1 — 7. 1929 roku. Również przyjmować się będzie zamowien na sól bydłąca. Zarząd.

Giełda bydłeca

Poznań, dnia 19. 3. 1929.
Płacono za 100 kg. żywej wagi.

Cieleta:

- b) najprzedniejsze cieleta tuczone 186—196
- c) średnio tuczone cieleta i naprzędniejsze ssaki 174—180
- d) mniej tuczone cieleta i dobre ssaki 160—170
- e) liche ssaki 140—150

Owce:

- Opasy chlewne.
- a) jagnięta tuczne i młodsze skopy tuczne 144—150
- c) miernie odżywione skopy i owce 110—120

Swinie:

- b) pełnomięsne od 120 do 150 kg. żywej wagi 222—226
- c) pełnomięsne od 100 do 120 kg. żywej wagi 216—220
- d) pełnomięsiste od 80 do 100 kg. żywej wagi 208—212
- e) mięsne swinie ponad 80 kg. 200—204
- f) maciory i późne kasty 170—210

Bydło:

- A. Woły:
 - b) pełnomięsne wytuczone woły od lat 4 do 7 142—146
 - B. Stadniki:
 - b) pełno mięsne młodsze 134—140
 - c) miernie odżywione młodsze i dobrze odżywione stare 120—126
 - C. Jałowki i krowy:
 - b) pełnomięsne, wytuczone krowy najwyższej wartości rzeźnej do lat 7 152—160
 - c) starsze wytuczone krowy i mniej dobre młodsze krowy i jałowki 140—146
 - d) miernie odżywione krowy i jałowki 126—132
 - e) liche odżywione krowy i jałowki 100—110
- Przebieg targu ożywiony.

Sprzedaż drewna.

W sobotę, dnia 23. marca 1929 r. od godz. 10-tej przed południem odbędzie się w Chojnicach w lokalu p. Kalety — Hotel Pribe sprzedaż drewna z lasu miejskiego Wolność i to

użytkowego, opałowego

i chróstu za natychmiastową zapłatą. 578
Drewno oglądać można w lesie miejskim za poprzednim zgłoszeniem się u leśniczego.
Warunki sprzedaży ogłosz. ne zostaną w terminie sprzedaży.

Chojnice, dnia 14. marca 1929 r.

Magistrat.

Trumny Jak i wybicia do trumien wykonanie rel pwszorządne, mam stałe na składzie po mułarkowanych cenach

magazyn mebli i trumien
Fr. Kiedrowski

ul. Człuchowska 6. ul. Człuchowska 6

Kalendarze terminowe,
kalendarze marjańskie,
agendy i bloczki
poleca

„Dziennik Pomorski“.

Kwit mies. na zamówienie gazety.

Niżej podpisany zamawia w urzędzie pocztowym:

Tytuł gazety	Czas przedpłaty	Abon.
„Dziennik Pomorski“	marzec 1929	2,89 zł.

Gazetę proszę dostarczyć mi do domu, a przedpłatę ściągnąć przez listonosza.

Imię, nazwisko i dokładny adres zamaw.:

Pokwitowanie poczty:

Z odebrania powyższej sumy kwitujemy.

dnia 1929

KINO NOWOSCI

Tylko w czwartek 21 bm. o godz. 8-15
Humor! Weselość!

Arcyzabawny wiedeński film!

Swałole Hrabianki
(Różowy Pantofelek)

Pełen humoru i werwy komedjo-dramat w 10 akt. Najmilszy i najweselszy film doby obecnej, z uroczą, pełną wdzięku „Hanni Reinwald“, oraz Gerda Gerdt bohaterką filmu „Zew Zmysłów“, Vespermannem, Rückertem, Olga Engl w rolach głównych. Jazdy konne — nawet na świni! Polowania! Wspaniały bal dworski! Uciezka!

Uwaga! Dla uniknięcia natłoku przy kasie uprasza się o wcześniejsze przybycie.
W piątek: **Romans Panny Opolskiej.**

domu

Z Interesem lub bez.

Proszę o podanie ceny i opisu domu. Zgł. przyjmuje

St. Jasnoch

Chojnice 592
Dworcowa 60.

Podaję się wszelkich jazd samochodem

w każdej porze dnia i nocy w mieście i poza miastem również i za granicę.

A. Rosledowski
Chojnice

Gdańska 20 tel. 94. 607

Kwit mies. na zamówienie gazety.

Niżej podpisany zamawia w urzędzie pocztowym:

Tytuł gazety	Czas przedpłaty	Abon.
„Lud Pomorski“	marzec 1929	1,29 zł.

Gazetę proszę dostarczyć mi do domu, a przedpłatę ściągnąć przez listonosza.

Imię, nazwisko i dokładny adres zamaw.:

Pokwitowanie poczty:

Z odebrania powyższej sumy kwitujemy.

dnia 1929

Przetarg przymusowy

Dnia 22 bm. o godz. 17-tej sprzedam w Melanówku najwięcej dającym za gotówkę:

2 tuczniaki.

Zbiórka licytantów przed gosp. Janowskim.

Szeleziński

Kom. sąd. Chojnice 610

Prima kiszona ogórek, kapustę, groch polny, olej do pieczenia, sardynki w oleju, szprotki w oleju, najlepszą pszezną mąkę, proszek do pieczenia
Dr. Oetkera, i t. d.
poleca tanio 601

Merkur,

Chojnice

dawn. Maschitzki
nast. Stockebrandt

Sprzedam z powodu starości natychmiast moje

gospodarstwo

16 morgowe, pszennej ziemi oraz większe miejsce do budowy, z owocowym ogrodem położone przy rynku, nadające się do każdego przedsiębiorstwa. 602

Józef Lella
Brusy.

Mam większą ilość

beczek (śledziówek) do oddania

Franciszek Engelhardt
Czersk, Młyńska 11.

Poszukuje się
15 dziewcząt

do pracy polnej do Wolnego miasta Gdańska. Zgłoszenia przyjmuje **J. Nowleki** 603
Pietruszkowa Nr. 18.

Nadeszło piwo słodowe

„Matus“

Fr. A. Ciepliński
Chojnice, Człuchowska 7.

Młodsza

książkowa

do wszelkiej pracy biurowej, pisząca biegle po polsku i niemiecku na maszynie natychmiast lub od 1. 4. 29. potrzebna.

Zgłosz. pis., do Firmy Dom Bławatów

Jan Rudnik
Młyńska 6. 609

Bacność!

W czwartek, piątek i sobotę odbędzie się masowy ubój na eksport.

Znacznie tańsze mięso kupić można w filii Jac Vos i Co w Człuchowskiej bramie. 600

Prima

kapustę kiszoną

wybórny groch polny, Wiktorja i groch obr. oraz groch zielony 594

poleca

A. Ludwig.

Kto nam udzieli

lekcyj

na mandolinie i gitarze. Zgłosz. pod X.X. do Dziennika Pom. 611

Lepsza

panienka

do dzieł oraz
służąca

umiejąca dobrze gotować potrzebna od 1. 4. br.

Stęszewska,
Młyńska 4. 605